

Systemy ochrony zdrowia na całym świecie stają dziś przed jednym z największych wyzwań ostatnich dekad – gwałtownie narastającym niedoborem specjalistów. Według Światowej Organizacji Zdrowia już do 2030 roku globalne braki kadrowe w sektorze mogą sięgnąć nawet 11 milionów pracowników. W Polsce, jak wynika z danych ManpowerGroup, aż 67% organizacji z branży ochrony zdrowia deklaruje trudności z pozyskiwaniem osób o odpowiednich kwalifikacjach. Globalnie problem ten zgłasza 77% podmiotów.

Jednym z kluczowych aspektów tego wyzwania jest fakt, że 67% światowej siły roboczej w ochronie zdrowia stanowią kobiety. Eksperci zwracają więc uwagę, że większe włączenie mężczyzn w zawody medyczne i okołomedyczne mogłoby realnie zmniejszyć skalę niedoborów, zwłaszcza w zawodach pierwszej linii opieki.

Katarzyna Gołek, Section Lead w Manpower, podkreśla, że planowanie polityki zatrudnienia w ochronie zdrowia powinno opierać się nie tylko na bieżących potrzebach, lecz także na długofalowych trendach demograficznych i epidemiologicznych. Jej zdaniem do 2030 roku kluczowe będzie systematyczne podnoszenie kompetencji technologicznych pracowników ochrony zdrowia. Cyfryzacja, telemedycyna i narzędzia oparte na sztucznej inteligencji na trwałe zmieniają sposób organizacji opieki. Tym bardziej rośnie potrzeba kształcenia kadr w zakresie pracy z danymi, cyberbezpieczeństwa czy zdalnej opieki nad pacjentem.

Ekspertka zwraca uwagę także na rosnące znaczenie kompetencji miękkich: zarządzania zmianą, pracy interdyscyplinarnej i komunikacji. To umiejętności, które w coraz bardziej złożonych strukturach opieki stają się równie ważne jak wiedza medyczna. Organizacje, które postawią na stabilne modele zatrudnienia oraz rozwój technologiczny i przywódczy personelu, zyskają – jak wskazuje – większą odporność na przyszłe kryzysy zdrowotne.

Nowe technologie zajmują dziś szczególne miejsce w sektorze ochrony zdrowia i nauk przyrodniczych. Z danych Deloitte wynika, że ponad 60% firm z branży life science planuje zwiększyć inwestycje w generatywną sztuczną inteligencję. Mimo to z raportu ManpowerGroup wynika, że jedynie 19% organizacji w pełni wykorzystuje AI w procesach rekrutacyjnych. Co istotne, wciąż istnieją obszary praktycznie odporne na automatyzację: etyczna ocena sytuacji, bezpośrednia opieka nad pacjentem czy komunikacja.

AI ma jednak potencjał, by odciążyć personel w zadaniach administracyjnych i analitycznych. Może wspierać analizę danych klinicznych, wstępną interpretację wyników badań, a także procesy organizacyjne – zarządzanie przepływem pacjentów czy planowanie grafików. Ekspertka podkreśla, że technologia nie zastąpi doświadczenia personelu, ale może przyspieszyć proces edukacyjny i umożliwić bardziej efektywne wykorzystanie czasu pracy.

Raport pokazuje też wyraźnie szerszy trend geopolityczny. Europa coraz intensywniej odbudowuje swoje moce produkcyjne w farmacji. Obecnie aż 80% substancji czynnych wykorzystywanych w lekach produkowanych w UE pochodzi z Chin i Indii. To właśnie dlatego Komisja Europejska uruchomiła inicjatywę Critical Medicines Act, której celem jest wzmocnienie bezpieczeństwa lekowego Unii i uniezależnienie się od zewnętrznych rynków. Przewiduje ona m.in. tworzenie list kluczowych leków oraz wsparcie strategicznych projektów produkcyjnych na terenie wspólnoty.

Polska – jak zauważają eksperci – ma realną szansę stać się jednym z ważnych hubów produkcji

Globalny kryzys kadr w ochronie zdrowia

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 19, listopad 2025 12:16

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 842

farmaceutycznej w Europie. Dysponuje solidnym zapleczem badawczym, szybko rozwijającym się rynkiem biotechnologii oraz korzystnym położeniem. Potrzebne są jednak stabilne ramy regulacyjne, wsparcie dla innowacji i współpraca między sektorem publicznym a prywatnym. Relokacja części produkcji farmaceutycznej do Europy, w tym do Polski, będzie wiązała się z rosnącym zapotrzebowaniem na wysoko wyspecjalizowanych pracowników: inżynierów biomedycznych, specjalistów ds. jakości, ekspertów od procesów GMP czy analityków danych klinicznych.

Wniosek z raportu „Healthcare and Life Sciences 2026 World of Work Outlook” jest jednoznaczny: sektor zdrowia i life science stoi dziś jednocześnie przed największym od lat zagrożeniem kadrowym i największą szansą technologiczną. Zdolność do połączenia obu tych elementów zdecyduje o tym, jak będzie wyglądać światowa opieka zdrowotna w następnym dziesięcioleciu.

Źródło: IP